

Tylko nieco ponad doba dzieli nas od finału Coppa Italia i jednocześnie finału całego sezonu 2012/2013, który na poziomie ligowym okazał się po raz kolejny fatalny. Jednym z odpowiedzialnych za taki stan rzeczy jest Dyrektor Generalny, Franco Baldini, który udzielił wczoraj wywiadu dla programu Tg1. Wybrane wypowiedzi możemy dziś przeczytać w *Corriere della Sera*.

Allegri

- Za Romą rozgląda się wielu trenerów, gdyż wielu uważa, że może tu dobrze pracować. Allegri? Również on wyraził wielokrotnie publicznie uznanie i szacunek dla kadry naszego zespołu.

Andreazzoli

- Od dwóch lub trzech miesięcy szuka się nazwiska nowego trenera i przez to Andreazzoli jest postrzegany jako rozwiązanie tymczasowe. Aurelio wykonał w rzeczywistości wielką pracę. Średnia punktów jest na poziomie Ligi Mistrzów i zmienił złe nawyki, które przyjęliśmy. Zawsze uważaliśmy go za jednego z możliwych trenerów na najbliższy sezon i nadal jesteśmy w tym samym punkcie.

Zeman

- Wybraliśmy go będąc przekonanymi, że zaproponuje spektakl, wiedząc, że nie może dać pewnych wyników. Istnieją winy i odpowiedzialność ze strony wszystkich. Cierpliwości...

Luis Enrique

- Zapłacił za początkowy sceptycyzm, potem usunął na bok Totiego, co jest tutaj nie do przyjęcia. Oceniał graczy na bazie kondycji fizycznej, jak powinien robić trener. Pozostaje najwspanialszą osobą, z jaką zetknąłem się w piłce.

Totti

- Totti leniem? Przykro mi z powodu tego jak zostało to zinterpretowane i jakie

wywołało skutki. To było wezwanie, akt miłości, nie krytyka.

De Rossi

- Jego przyszłość jest z Romą. Miał problemy fizyczne i na początku w relacjach z Zemanem. To przyczyniło się do trudnego sezonu. Jeśli odnajdziemy go z 70-80% potencjałem sprzed kilku sezonów, mamy zawodnika, który może robić różnicę.

Przykład Juventusu

- Mamy wiele talentów w zespole, teraz musimy dołożyć do tego siły i osobowości. Tego, co możesz dać, aby nie przegrać meczu już na samym początku. W tym trzeba brać przykład z Juventusu.

Przyszłość

- Rozmawianie o mojej przyszłości wydaje się nieodpowiednie. Bilansu dokonamy na koniec sezonu. Humor graczy jest dobry. Widać, że czują wagę finału, który może rzucić inne światło na sezon, w którym liga nie przyniosła spodziewanych wyników.

Autor: abruzzo